

**Przyjdzie
nowych
ludzi plemię**



Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom, życzymy miłej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.

Bp Józef Zawitkowski z Łowicza w homilii powiedział do dzieci: „Rośnijcie szybko, bo w Ojczyźnie jest niedobrze, coraz więcej niedobrych ludzi. Rośnijcie szybko, żebyście byli podobni do swojego patrona. Rośnijcie, dzieciaki, szybko, żebyście byli radością rodziców, nagrodą dla nauczycieli oraz przyszłością dla Kościoła i Ojczyzny, a Ojczyzna będzie piękna i będzie szczęśliwa, bo przyjdzie nowych ludzi plemię, jakiego dotąd nie widziano.

ISSN 1640-0607
21 czerwca 2009r. Nr 25 (483) Rok 10

Jan Paweł II - Wychowawca młodych
12. NIEDZIELA ZWYKŁA

Czcigodny Ojciec Święty

Cieszymy się, że Pan Bóg powołał Cię na następcę św. Piotra. Dziękujemy Bogu za długi i owocny pontyfikat, którego mogliśmy być świadkami.

Zostaniesz z nami na zawsze, w naszych sercach, w naszych myślach. Nie zapomnimy ujmujących słów i gestów skierowanych do nas. Modlimy się o Twoją rychłą beatyfikację.

Jadwiga, Jan Miarkowie
Małgorzata, Wojciech

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infulata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 33/873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI HIOBA

Hi 38, 1. 8-11

Bóg jest władcą morza

Wielki prorok powstał między nami i Bóg nawiedził lud swój.

EWANGELIA: Mk 4, 35-41 *Uciszenie burzy na jeziorze*

Gdy zapadł wieczór owego dnia, Jezus rzekł do swoich uczniów: «Przeprawmy się na drugą stronę». Zostawili więc tłum, a Jego zabrali, tak jak był w łodzi. Także inne łodzie płynęły z Nim. Naraz zerwał się gwałtowny wicher. Fale biły w łódź, tak że łódź się już napępiała. On zaś spał w tyle łodzi na wezłowi. Zbudzili Go i powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, nic

DRUGIE CZYTANIE Z DRUGIEGO LI- STU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYN- TIAN: 2 Kor 5, 14-17

Wszystko stało się nowe

Cię to nie obchodzi, że giniemy?» On wstał, rozkazał wichrowi i rzekł do jeziora: «Milcz, ucisz się». Wicher się uspokoił i nastąpiła głęboka cisza. Wtedy rzekł do nich: «Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?» Oni zlekli się bardzo i mówili jeden do drugiego: «Kim właściwie On jest, że nawet wicher i jezioro są Mu posłuszne?» *Oto słowo Pańskie*

Homilia Jana Pawła II

„Jeruzalem, „przez wzgląd na dom Pana, Boga naszego, będę się modlił o dobro dla ciebie” (Ps 122,9). Te słowa psalmisty czynię dziś swoimi i odnoszę je do miasta Wadowice. Miasto mego dzieciństwa, przez wzgląd na dom - na rodzinny dom i na dom Pana będę się modlił o dobro dla ciebie! Jak nie wypowiedzieć tego zapewnienia, gdy Opatrzność pozwoliła mi dziś stanąć jakby na pomoście łączącym te dwa domy: dom rodzinny i dom Boży. Jest to niezwykle, a zarazem najbardziej naturalne połączenie miejsc, które jak żadne inne pozostawiają głęboki ślad w sercu człowieka.

Kieruję swe kroki do świętokrzyskiej kaplicy, aby na nowo spojrzeć w oblicze Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jej wadowickim Obrazie. Czynię to z tym większą radością, że dane mi jest dzisiaj

ozdobić ten wizerunek koronami na znak naszej miłości ku Matce Zbawiciela. A jest to znak tym bardziej wymowny, że - jak wiem - korony te zostały wykonane z waszych darów, często bardzo cennych darów, niosących w sobie szczególną treść wspomnień, ludzkich losów, przeżyć czy też najszlachetniejszych uczuć rodzinnych, małżeńskich i narzeczeńskich. A do tych materialnych darów dołączyliście wielki dar ducha - modlitwę oddania Matce Chrystusa nawiedzającej wasze domy. Bądźcie pewni, że wasza gorąca miłość dla Maryi nigdy nie pozostaje bez odpowiedzi. Właśnie ta wzajemna więź miłości jest niejako nośnikiem łask i rękojmią nieustającej pomocy, jaką za sprawą Maryi otrzymujemy od Jej Boskiego Syna.”

Wyjątek z homilii III pielgrzymki Jana Pawła II do Wadowic, 16.06.1999r.

Konkurs „Ośmiu Wspaniałych”

Dnia 25 maja 2009 r. odbyło się uroczyste zakończenie 13 Wadowickiej Edycji Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych.”

Uczestnicy, opiekunowie, rodzice o godz. 15.00 spotkali się w kaplicy Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Ksiądz Marek Poznański i jeden z uczestników Krzysztof Niesyczyński poprowadzili Godzinę Miłosierdzia, podczas której odmówiliśmy Koronkę do Jezusa Miłosiernego. Ks. Infułat przybliżył nam miejsce, w którym się modliliśmy. Kaplica ta dodatkowo związana jest z Ojcem Świętym poprzez ofiarowany przez niego złoty różaniec oraz zegar szwajcarski.

Po modlitwie udaliśmy się do Sali Ślubów Urzędu Miejskiego. Tam Pani Wodyńska wraz w współpracownikami podsumowała konkurs. Spośród kandydatów zgłoszonych przez szkoły, organizacje pozarządowe i parafie - w grupach wiekowych gimnazjum i szkoły średnie Jury wyłoniło 5 laureatów w Wadowickiej edycji i przyznało 12 wyróżnień. Laureatami zostali:

1. Olga Bubła - 3 klasa gim. nr. 1
2. Krzysztof Niesyczyński - 2 klasa

Technikum Ekonomicznego ZS nr. 3

3. Karolina Jasiołek - 2 klasa Liceum Profilowane

4. Agnieszka Meus - 3 klasa Liceum Ogólnokształcące

5. Ewelina Matusiak - 2 klasa Liceum Ogólnokształcące

Laureaci otrzymali dyplomy, cyfrowe aparaty fotograficzne i albumy „Wadowice. Kartki z rodzinnego albumu.”

Wyróżnieni otrzymali:

-dyplomy, odtwarzacze MP-3, albumy „Tutaj wszystko się zaczęło”. Samorząd Gminy Wadowice oraz Samorząd Powiatu Wadowickiego ufundował powyższe nagrody.

Wspaniali wytypowani przez Jury to młodzi ludzie, którzy bezinteresownie, systematycznie w różny sposób pomagają potrzebującym. Często poświęcają tej pracy wiele godzin tygodniowo. Wśród laureatów znalazł się lektor z parafii Ofiarowania NMP Krzysztof Niesyczyński, a wśród wyróżnionych Marcin Słodowski. Gratulujemy i zachęcamy innych do brania przykładu z tych wspaniałych.

Maria Zadora

Radosne czwartki w wakacje 2009 roku

25 czerwca - Łagiewniki, Wieliczka

02 lipca - Żywiec, Żar

09 lipca - Szyndzielnia, Klimczok

16 lipca - Skoczów, Ustroń, Wisła, Szczyrk

23 lipca - Zakopane - Rusinowa Polana

30 lipca - Stary Sącz

06 sierpnia - Pociąg Papięski do Krakowa

13 sierpnia - Ludźmierz, Chabówka, Rabka

20 sierpnia - Szlakiem Orlich Gniazd

27 sierpnia - Jordanów

Maria Zadora

Intencje mszalne:

Poniedziałek 22 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Władysław Podgórný
7.⁰⁰ Śp. Piotr
7.³⁰ Śp. Melania Drwał
8.⁰⁰ Śp. Jan Migdalek
12.⁰⁰ Śp. Wanda
Sp. Jarosław Młodowski i Józef Młodowski
18.⁰⁰ Śp. Roman Komander - 8 r. śm.
Śp. Maria Gliwa i Sylwester

Wtorek 23 czerwca

- 6.⁰⁰ Obłog. Boże wrodzinach Stolarz, Langforti Bartyła
7.⁰⁰ Śp. Piotr
8.⁰⁰ Śp. Melania Drwał
12.⁰⁰
18.⁰⁰ Śp. Wanda Ficek i rodzice
Śp. Jan i Paulina Komander

Środa 24 czerwca

- 6.⁰⁰
7.⁰⁰ Śp. Melania Drwał
8.⁰⁰ Śp. Piotr
12.⁰⁰ Śp. Wanda i Jan
18.⁰⁰ *W intencjach nowennowych*
Za zmarłych:
Śp. Jan Widlarz
Śp. Janina i Jan Dębscy
Śp. Jan Bojeś
Śp. Jan Migdalek
Śp. Mieczysław Piwowarczyk
Śp. Janina Kapala
Śp. Janina, Franciszek z dziećmi
Śp. Maria Gliwa
Za zmarłych z rodziny Dyduch
Sp. Maria Mika
Sp. Krystyna Skoczylas - 4 r. śm.
Sp. Władysława Koziół

Zapraszamy

W poniedziałek 29 czerwca pielgrzymujemy do Szczyrku przez Klimczok i Szyndzielnię. Wyjazd o godz. 8.00. Koszt przejazdu 30 zł.

Czwartek 25 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Janina Szymańska
7.⁰⁰ Śp. Janina Waclawska
8.⁰⁰ Ozdrowie i błog. Boże dla Jadwigi i Grzegorza w 20r. ślubu
12.⁰⁰ Śp. Piotr
18.⁰⁰ Śp. Melania Drwał
Śp. Helena Stanek
Śp. Marek Mleczko

Piątek 26 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Piotr
7.⁰⁰ Śp. Mieczysław Piwowarczyk
8.⁰⁰ Śp. Jan
12.⁰⁰ Sp. Melania Drwał
18.⁰⁰ Śp. Tomasz Lisko
Sp. Edward, Anna, Irena Burzej

Sobota 27 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Melania Drwał
7.⁰⁰ Śp. Rozalia - 10 r. sm.
8.⁰⁰ Śp. Piotr
12.⁰⁰ Śp. Franciszek Pławny - 12 r. śm.
18.⁰⁰ Śp. Tadeusz Czuba i zmarli z rodziny
Sp. Władysława

Niedziela 28 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Rozalia Petronela
7.³⁰ Śp. Władysława i Izidor Pawlik
Dziękczynno-błagalna w 18r. urodzin Patrycji
9.⁰⁰ Śp. Piotr Czaicki
10.³⁰ Śp. Piotr
12.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora - 3 r. śm.
13.¹⁵ Śp. Melania Drwał
19.⁰⁰ Śp. Józef Gracjarz

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie św. Paulina z Noli, biskupa, w środę – uroczystość narodzenia św. Jana Chrzciciela, w piątek – wspomnienie św. Zygmunta Gorazdowskiego, prezbitera, w sobotę – wspomnienie św. Cyryla Aleksandryjskiego, biskupa i doktora Kościoła.

12. Niedziela Zwykła - 21 czerwca 2009r.

1. W środę na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30 modlimy się za tych, którzy odpoczywają na wakacjach i urlopach, a także za ciężko pracujących w różnych zakładach pracy, jak i na roli.

2. W ciągu wakacji w zwykłe dni odprawiamy msze św. o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 12.00 i 18.00.

3. Dnia 25 czerwca w czwartek organizujemy dla dzieci wycieczkę do Łagiewnik i Wieliczki. Wyjazd o godz. 9.00 z Placu Kościuszki, powrót godz. 16.00. Symboliczny koszt wycieczki 5zł. Zapisy w kan-

celarii parafialnej. Przy zapisie należy podać imię i nazwisko, adres oraz PESEL

4. W sobotę 27 czerwca jest Uroczystość Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Przenosimy ją na niedzielę 28 czerwca.

5. W dniach 10 i 11 sierpnia pielgrzymujemy do Dębowca, Miejsca Piastowego, Komańczy, oraz Kalwarii Paclawskiej. Koszt przejazdu wraz z noclegiem wynosi 120 zł. Wyjazd o godz. 5.00 rano.

6. Na XXIV Pieszą Pielgrzymkę z Wadowic na Jasną Górę, która rozpocznie się 14 lipca zapisujemy od 5 do 12 lipca.

/-/ks. J.Gil - Proboszcz

Obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W najbliższą niedzielę czcimy Matkę Bożą Nieustającej Pomocy – jest to nasz odpust parafialny. W tym roku ze względu na 10. rocznicę koronacji obrazu wadowickiego Matki Bożej Nieustającej Pomocy ma specjalnie uroczysty charakter.

Warto przypomnieć, że obraz ten został zainstalowany w naszym kościele podczas misji świętych, które przeprowadzili Ojcowie Redemptoryści w październiku 1897r. W ostatnich dniach o. K. Piotrowski, mieszkający w klasztorze oo. Redemptorystów w Warszawie, przesłał mi kopię wpisu do kroniki klasztoru oo. Redemptorystów w Mościskach. Jest tam mowa o misjach przeprowadzonych w Wadowicach. Przytaczam przesłane sprawozdanie o tych misjach:

„Misja w Wadowicach trwała od 16 do 27 października 1897 roku /diecezja krakowska/. Parafia ta liczy 8190 dusz. Podczas misji przyjęło komunie św. 5350. W więzieniu i szpitalu było do 60 komunii.

Misje dawało czterech redemptorystów. Ojciec Wizytator, Ojciec Jedek, Ojciec Styka i Ojciec Stach z Tuchowa. Kazań było 38. Jedna konferencja dla ss. Nazaretanek i jedna dla chorych w szpitalu. O. Stach miał te ostatnie konferencje i oprócz tego trzy kazania. Skutki świętych misji były wspaniałe. Miejscowi księża, dwaj karmelici i księża sąsiedzi mieli mimo pilnej pracy dosyć roboty w konfesjonalach. Od wódki ślubowało tu wszystko. Przy konfesjonale stanęli urzędnicy i profesorzy gimnazjalni, nie dali oni się zawstydić mieszczanom i chłopom. Propinacja i szynki stanęły opróżnione. Właściciel propinacji pytał boleśnie: „Kiedy się ci ojcowie misjonarze wyniosą?” „Gdyby ich nie było, chętnie dałbym 1800 złr. na kościół parafialny.” CK sąd powiatowy i obwodowy wraz z naczelnikami stanęli przed kratką konfesjonala. Jeden tylko CK Pan Starosta Franc, którego biskup sam prosił o opiekę i dozór nad misją, za-

(ciąg dalszy ze str.3)

dowolił się złożeniem urzędowej wizyty na plebanii. Wielu jawnie i listownie wyznało, że dziesięć do trzydziestu lat nie chodzili do sakramentów. Byli i Nikodem, co dwa do trzech dni na spowiedź tajemnie czekali. Obcych parafian mało, może dwudziestu. Później do Wielkanocnej spowiedzi było z uczniami gimnazjalnymi do trzech tysięcy ludzi. Na stacje przy odjeździe naszych Ojców przybyło do dwóch tysięcy ludzi, tak, że aż pociąg się spóźnił, skutek owacji. Bogu dzięki, Maryi dzięki, św. Alfonsowi dzięki.”

Do tych słów pochwalnych na temat misji, które dały początek kultowi Matki Bożej Nieustającej pomocy w Wadowicach pragnę przytoczyć słowa Ojca Świętego Jana Pawła II, które wypowiedział 10 lat temu na rynku wadowickim:

„Dlatego też w czasie, gdy przygotowujemy się do przeżywania Wielkiego Jubileuszu Odkupienia, w szczególny sposób zwracamy się do Tej, która jest niezastąpioną Przewodniczką na drogach zbawienia. Jeżeli Jubileusz ma nam niejako uprzytomnić to wszystko, co dokonało się dzie-

ki wcieleniu Syna Bożego, to nie możemy nie oprzeć się na doświadczeniu wiary, nadziei i miłości Maryi. Nie może braknąć tego odwołania. Od Maryi bowiem uczymy się tej uległości Duchowi Świętemu, dzięki której możemy pełniej korzystać z owoców śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

Naszym przodkom zawsze bliskie było to przekonanie o niezastąpionej roli Matki Boga w życiu Kościoła i każdego chrześcijanina. W ciągu ostatnich stu lat mieszkańcy Wadowic dawali temu szczególny wyraz, gdy gromadzili się ze czcią przed wizerunkiem Matki Bożej Nieustającej Pomocy i czynili Ją Orędowniczką i Patronką życia osobistego, rodzinnego i społecznego. Tutejszy proboszcz i dziekan, ksiądz Leonard Prochowik, tak pisał w 1935 roku: „Matka Boska Nieustającej Pomocy jest u nas we czci. Ma swoją kaplicę, gdzie mieści się Jej wizerunek cudowny i tam doświadczył i doświadcza na sobie niejeden, jak w potrzebach doczesnych i duchowych okazuje swą dobroć i spieszy z pomocą”. I tak było. Sam mogę o tym zaświadczyć. I wierzę, że tak jest po dziś dzień. Niech tak też będzie w przyszłości!”

Ks. Infułat

Pielgrzymka do Starego Sącza

W piękny majowy i niezwykle dzień – 26 maja w Dzień Matki 50-osobowa grupa pielgrzymów z ks. Infułatem Jakubem Gilem pojechała na pielgrzymkę do Starego Sącza. Pielgrzymowanie rozpoczęliśmy wspólną modlitwą i śpiewem, potem były życzenia i coś słodkiego dla Mam i nie tylko. W autokarze panowała miła atmosfera. W drodze zapoznaliśmy się z postacią św. Kingi – królowy, księżnej i mniszki. Po przyjeździe do Starego Sącza skiero-

waliśmy się do zespołu klasztornej siostr klarysek. W kościele p.w. Trójcy Przenajświętszej, będącego jednocześnie sanktuarium św. Kingi, ks. Infułat odprawił mszę, modląc się za matki, a także o rychłą beryfikację Sługi Bożego Jana Pawła II. Po mszy św. pan kościelny opowiedział nam o wnętrzu świątyni. Naszą uwagę zwrócił obraz w barokowym ołtarzu głównym przedstawiający Boga, Ojca, Syna i Ducha Świętego w otoczeniu św. Piotra, św. Paw-

ła, św. Jana Chrzciciela, św. Franciszka i św. Kingi. Najpiękniejszym zabytkiem kościoła jest barokowa ambona, wykonana prawdopodobnie w 1671 r. z bogatą dekoracją rzeźbiarską, której głównym tematem jest tzw. Drzewo Jessego. Ze spoczywającego w pozycji leżącej ciała Jessego, ojca króla Dawida, wyrasta drzewo genealogiczne Matki Bożej: w splątanych wiciach roślinnych rozmieszczone są figury przedstawiające jej przodków. Modliliśmy się przy kaplicy św. Kingi, gdzie znajduje się trumienka z relikwiami Świętej.

W Starym Sączu zwiedziliśmy Muzeum Regionalne tzw. „Dom na Dołkach”, gdzie zgromadzone są eksponaty związane z regionem. Były także sale związane z wizytą Ojca Świętego w Starym Sączu, izba pamięci ks. Józefa Tischnera, sala poświęcona sławnej śpiewacze Adzie Sari.

Z rynku pojechaliśmy w stronę papieskiego ołtarza polowego, który znajduje się na przedpolach klasztoru klarysek. Wieńczy go dach z wieżyczkami, które nawiązują swoim kształtem do sygnaturek kościoła klasztornej siostr klarysek. Nad stołem ołtarzowym widnieje duży obraz św. Kingi. Spod ołtarza spływa strumyk symbolizujący Dunajec i źródło Św. Kingi. Budowla ma 21 m wysokości, tron papieski znajdował się na poziomie 4,5 m. Przy tym ołtarzu 16 czerwca 1999 roku Ojciec Święty Jan Paweł II dokonał kanonizacji św. Kingi. Powiedział wtedy: „Wdzięczny jestem Bożej Opatrzności za to, że dane mi było dokonać kanonizacji Świętej Kingi tu, na ziemi Sądeckiej, z którą bardzo była związana, która przechowywała jej pamięć przez siedem wieków.”

Cieszyliśmy się, że byliśmy w tym miejscu, z którego 10 lat temu Ojciec Święty przybył do Wadowic. W dolnej części zabudowy ołtarza zwiedziliśmy Salę Pamię-

ci, gdzie znajdują się pamiątki po Papieżu. Po zwiedzaniu, modlitwie przyszedł czas na odpoczynek, sprzyjała temu piękna, słoneczna pogoda. Siedzieliśmy przy ognisku, śpiewali, piekli kielbaski i zajadali ze smakiem. Tak jak to było w śpiewce na pożegnanie Ojca Świętego w Starym Sączu 16 VI 1999 r. – „Bystro cos przepływo, trza się będzie zbirać”, dla nas też nadeszła pora powrotu do domu. Jeszcze tylko rzut okiem na rozciągające się przed nami pasmo Beskidu Sądeckiego, o którym mówił Papież, była to tzw. „powtórka z geografii.”

Ostatnim miejscem naszego pielgrzymowania był kościół Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myślenicach. W bocznej kaplicy fundacji hetmana koronnego Stanisława Koniecpolskiego znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej Myślenickiej. Wizerunek koronował 24.08.1969 r. kardynał Karol Wojtyła, a rekoronował Jan Paweł II na Błoniach krakowskich 10.06.1987 r.

Namalowany na desce obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem króluje w Myślenicach od 1596 r. Przywędrował z ziemi włoskiej do Polski. Karol Wojtyła często modlił się przed cudownym obrazem jako arcybiskup krakowski. Podczas koronacji w 1969 r. powiedział: „Przez tę również koronację, jak przez wiele innych koronacji Matki Bożej, cały naród na wszystkich miejscach dziękuję Matce Bożej za jej tysiąclecie pielgrzymowania z nami. Razem z nami szłaś, Byłaś ukryta, Byłaś dyskretna. Wielu o Tobie nie wiedziało, a przecież wiedzieliśmy i czuliśmy, że idziesz z nami.”

Przed obrazem odśpiewaliśmy litanie loretańską, dziękowaliśmy Matce Bożej i Księdzu Infułatowi za pełen wrażeń majowy dzień.

Maria Zadora